

W poszukiwaniu talentów... – rozmowa z laureatką konkursu „Młodzi o Polsce”

W ramach projektu „Młodzi o Polsce”, który jest realizowany przez fundację Instytut Innowacji oraz portal Polska Dobra Szkoła polonijna młodzież z USA miała okazję wcielić się w rolę scenarzystów filmowych oraz zagrać w profesjonalnym filmie. Laureatką konkursu została 14-letnia Gabriela Zanko, która dzięki projektowi miała okazję po raz pierwszy odwiedzić swój ojczysty kraj. W rozmowie Gabryśia opowiada nam o swoich wrażeniach po pobycie w Polsce oraz aktorskich inspiracjach.

K. Wraz z rodzicami wyjechałaś do USA w wieku 3 lat. Czy od tamtej pory miałaś okazję być w Polsce?

Pochodzę z Podkarpacia, urodziłam się w Leżajsku i stamtąd wyjechałam wraz z rodzicami w wieku 3 lat. Jednak dopiero teraz, gdy nagrywaliśmy film w ramach projektu „Młodzi o Polsce” miałam okazję przyjechać do Polski i lepiej poznać mój ojczysty kraj.

K. A czy w Polsce masz jakichś przyjaciół?

Do tej pory nie miałam w Polsce żadnych przyjaciół, jednak dzięki projektowi poznałam wiele nowych osób i mam nadzieję, że będę mogła dalej utrzymywać z nimi kontakt. Zaprzyjaźniłam się m.in. z aktorami, którzy brali udział w filmie. Bardzo polubiłam także całą ekipę filmową i przedstawicieli fundacji Instytut Innowacji. Pobyt w Polsce był dla mnie dużą przygodą, bo z jednej strony była to moja pierwsza wizyta w kraju, a z drugiej czekały mnie duże wyzwania w związku z nagrywaniem filmu. Tym bardziej cieszę się, że wszystkie osoby uczestniczące w projekcie były dla mnie bardzo miłe i pomocne.

K. Film, który powstanie w ramach projektu „Młodzi o Polsce” był nagrywany w kilku miejscach m.in. na Mazurach i przy Stadionie Narodowym w Warszawie. Które z odwiedzanych miejsc podobało Ci się najbardziej?

Ciężko wyróżnić, którekolwiek z tych miejsc, bo każde z nich bardzo mi się podobało i wywarło na mnie ogromne wrażenie. Myślę, że długo nie zapomnę widoku pięknych jezior na Mazurach – to naprawdę miejsce warte zobaczenia. Ale bardzo podobała mi się również Warszawa, gdzie mogłam podziwiać różne polskie zabytki nawiązujące do historii kraju. W stolicy najbardziej podobał mi się Ogród Saski przy Grobie Nieznanego Żołnierza, ale długo w pamięci pozostanie mi też pobyt w Muzeum Powstania Warszawskiego. Całkiem przypadkowo spotkaliśmy tam jednego z Powstańców, który bardzo ucieszył się, że dzięki filmowi wiedza o powstaniu będzie szerzona także w Stanach wśród polonijnej młodzieży.

K. Co Cię skłoniło do udziału w projekcie? Interesujesz się aktorstwem?

Kiedy dowiedziałam się, że główną nagrodą w konkursie jest udział w filmie, bardzo się ucieszyłam. Od zawsze marzyłam o zagraniu w filmie. Bardzo interesuje mnie kino, lubię oglądać filmy, zwłaszcza te, w których gra Audrey Hepburn. To moja ulubiona aktorka, a filmy z jej udziałem są dla mnie inspiracją. Była piękna, zdolna, delikatna, miała ciekawe życie i działała w UNICEF jako ambasador dobrej woli. Pomagała głodującym dzieciom w bardzo biednych krajach świata. Żyła nie tylko dla siebie – i to było w niej piękne. Poza filmem interesuje się też teatrem. W tym roku brałam nawet udział w przedstawieniu pt. „Our town” (Nasze miasteczko), które było wystawiane w naszej szkole – Hunter College High School.

K. A jakie są Twoje wrażenia po udziale w nagrywaniu filmu? Czy już wcześniej miałaś okazję być na planie filmowym?

Nigdy wcześniej nie miałam okazji być na planie filmowym, więc było to dla mnie fantastyczne przeżycie. Jak już wcześniej wspominałam, od zawsze interesowało mnie aktorstwo, więc teraz mogłam zobaczyć jak wygląda praca w filmie od kulis. A jest to bardzo duże wyzwanie. Choć niektórzy mogą uważać, że nagrywanie tej samej sceny kilkanaście razy może być nudne, ale ja tak nie uważam. Z każdym nowym ujęciem aktorzy mają nowe pomysły na odegranie sceny i cały czas uczymy się czegoś nowego. Aktorstwo to coś, czym chciałabym zajmować się w przyszłości.